Orędownik Samorządu

ORGAN ZWIĄZKU GMIN WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Prenumerata wynosi 2 zł. kwartalnie.
Opłata pocztowa opłacona ryczałtem
Telefony: Katowice 21-47

Wychodzi 10 i 25 dnia miesiąca
Red. i Adm.: Katowice Pocztowa 7/II
Redaktor: Stanisław Kuhnert
Syndyk Związku Gmin Woj. Śląsk.

Ogłoszenia: Jednołamowy wiersz milim 50 gr. Przed tekstem 1 zł. za wiersz mm. Rach. w P. K. O. 304 527

Numer 22 **Katowice, 25. listopada 1930** **Rok VI**

Do projektu ustawy o Powiatowych Związkach Komunalnych

(Uwag kilka)

(k) W nr. 19 „Orędownika Samorządu" podaliśmy projekt ustawy o powiatowych związkach komunalnych, jaki uchwaliła Sl. Rada Wojewódzka i który prawdopodobnie wejdzie pod obrady nowo wybranego Sejmu Sląskiego.

W nr. 20 pisma naszego zamieściliśmy nadesłany nam artykuł, zawierający krytyczne uwagi odnośnie do art. 44 i 56 projektu, omawiające kompetencje władz nadzorczych. Solidaryzując się na ogół z wywodami tamże zawartemi, pragniemy dzisiaj dorzucić kilka dalszych uwag co do wniesionego projektu,

Zasadniczo podnieść chcemy bardzo liczne niejasne przepisy prawne oraz niedomagania projektu pod względem stylistycznym. Byłoby wskazanem, aby Komisja Sejmowa, której przekazany zostanie projekt, poświęciła dużo uwagi projektowi Rady Wojewódzkiej. Niektóre z tychże niejasności wzgl. uchybień stylistycznych omawiamy dzisiaj.

W projekcie napotykamy na terminy „prawo głosu stanowczego" (?!) (art. 11), „głos stanowczy" (art. 22), „komunalne prawo finansowe" (art. 10), które pozostawione w brzmieniu projektu, spowodować mogą niepotrzebne niejasności w ustawie. Terminy te należałoby z ustawy usunąć, a zastąpić je prawdziwem mianem. Należałoby także dać inne brzmienie użytemu zwrotowi „w razie przeszkody w osobie starosty" (?!) (art. 22 i 29), bo trudno zrozumieć, co projektodawca rozumie pod „przeszkodą w osobie (?!) starosty".

Przechodząc do kolejnego, narazie więcej ogólnikowego omówienia artykułów projektu, stwierdzić wypada, że w myśl projektu i na podstawie obecnej ilości mieszkańców w naszych gminach miejskich, poszczególne rady powiatowe posiadałyby w swoim gronie następującą ilość radnych powiatowych, wybranych przez Rady Miejskie:

powiat Katowice — 5 radnych
„ Lubliniec — 3 „
„ Tarn. Góry — 4 „
„ Pszczyna — 6 „
powiat Rybnik — 9 radnych
„ Cieszyn — 6 „
„ Bielsko — 5 „
„ Swiętochłowice — 0 radnych" z uwagi na to, iż w powiecie tym nie ma żadnej gminy miejskiej.

Tutaj warto podkreślić, iż projektodawca w art. 66 projektu zamierza znieść dla miasta Bielska charakter miasta wydzielonego z powiatu, zaznacza bowiem wyraźnie, że miasto Bielsko podpada pod przepisy ustawy.

Jeżeli uwzględni się interesy kulturalne, społeczne i gospodarcze, jakie reprezentują w danych powiatach w stosunku do gmin wiejskich nasze gminy miejskie, to nasuwa się pytanie, czy ilość radnych powiatowych, wybranych przez Rady Miejskie stoi w odpowiednim stosunku do ogólnej ilości radnych powiatowych. Zdaniem naszem należałoby podwyższyć ilość mandatów z art. 9.

Odnośnie do przepisów art. 11 p. 3 należałoby się zastanowić, czy rzeczywiście potrzeba w każdym okręgu wyborczym wybierać zastępców radnych powiatowych w podwójnej ilości radnych.

Niebardzo fortunnem jest przepis art. 12 p. 4, który powiada, że zebranie wyborcze otwiera naczelnik gminy, lub urzędujący zastępca naczelnika gminy, na której terenie odbywa się zebranie wyborcze. Wobec użycia li tylko terminu „naczelnik gminy", przyjąć należy, iż projektodawca przyjmuje, że zebrania wyborcze odbywać się będą wyłącznie tylko na terenie gmin wiejskich, bo inaczej wspomniałby o burmistrzu. Tymczasem przyjąć należy, iż w kilku wypadkach już ze względów na dogodną komunikację zebrania wyborcze odbędą się czy w miastach siedziby władz powiatowych, czy w innych miastach powiatu (np. Pszczyna, Mikołów, Rybnik, Wodzisław, Zory i t d.). Któż wówczas otwiera zebranie wyborcze, czy burmistrz danego miasta, czy też któryś z zainteresowanych naczelników gmin? Przypuszczać bowiem nie należy, że naczelników gmin z pow. pszczyńskiego i z pobliża Pszczyny

nie zawezwie się do aktu wyborczego czy to do Cwiklic, czy do Łąki, czy do Starej Wsi, Piasku i t d.

Art. 12 p. 6 postanawia, że koszty, złączone z udziałem w zebraniu wyborczem, ponoszą gminy, czyli że koszty przyjazdu na zebranie wyborcze i djety ponosiłaby dana gmina. Przepis ten zbytnio obarcza kasy naszych gmin słabych finansowo, wobec czego należałoby znaleść inną drogę wyjścia.

Art. 17 mówi o prawie radnych powiatowych do zwrotu kosztów podróży, do djet dziennych i zwrotu innych wydatków i postanawia, że prawo to ureguluje statut powiatowy. Możeby było wskazanem, ażeby sprawę tę jednolicie traktowano we wszystkich powiatach, wobec czego zalecałoby się może, by statuty te wydała Sl. Rada Wojewódzka, podobnie jak to postanawia przepis art. 27 p. 6 i art. 30 p. 7.

(c. d. n.)

Dalsze propozycje
do zmiany ustawy o finansach komunalnych.

U. G. Orzegów proponuje następujace zmiany do ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych:

Art. 5.

Podatek od kopalin.

Wpływy z udziału w podatku od kopalin służą gminom na cele inwestycyjne. Wobec już dokonanego obcięcia udziału w roku 1926 i obecnych i przyszłych szczupłych wpływów, cel właściwy jest zupełnie chybiony, gdyż inwestycje, obojętnie jakiego rodzaju, wymagają zwykle znacznego nakładu pieniężnego, na który w warunkach obecnych trudno się zdobyć. Należy wobec tego dążyć do przywrócenia dawniejszego stanu, według którego udział dla gmin, na których obszarze znajdują się kopalnie, wynosił 65 proc.

W myśl ustawy korzystają gminy zamieszkania, których mieszkańcy zatrudnieni są w kopalniach, z wpływów z podatku od kopalin odnośnych gmin zakładowych w stosunku do ogólnej liczby robotników danego zakładu. Praktyka wykazała, że obecny sposób rozdzielczy nie jest sprawiedliwy. Dla przykładu przytaczamy następujący wypadek: W gminie „A" znajdują się 3 kopalnie jednego i tego samego właściciela, które zatrudniają ogółem 5000 robotników. W gminie „B" znajduje się 1 kopalnia z załogą 1 800. W kopalniach, położonych na obszarze gminy „A" pracują 18 osób z gminy „B", która ponieważ ułamki poniżej 1/2 % nie uwzględnia się, nie korzysta z wpływów gminy „A". W kopalni, położonej w gminie „B", pracują 18 osób z gminy „A", która otrzymuje 1 %.

Polecałoby się uzupełnić ustawę w tym kierunku, że udział należy ustalić osobno dla każdej kopalni.

Aby zapobiedz uchylaniu się właściciela kopalni od opodatkowania wydobytego węgla w rozmiarach przewidzianych ustawą, wskazanem jest uzupełnienie tejże w tym kierunku, że podstawę wymiaru podatku stanowi cena otrzymana bądź to bezpośrednio przez wydobywcę węgla od kupującego, bądź to otrzymana przez koncern węglowy, zajmujący się sprzedażą wydobytego węgla danego zakładu. Koncerny te podlegać będą tej samej kontroli, jak zakłady.

Art. 7.

Podatek od przemysłu i handlu.

Wskutek braku dokładnej interpretacji co do terminu, „gmina wykonywania przedsiębiorstwa", wykonują poszczególne Kasy Skarbowe przepis ustawy niejednolicie, co powoduje częste zażalenia, a zabiegi gmin „zakładowych" nie zawsze odnoszą pożądanego skutku. Wydział Skarbowy, który jedynie ma wpływ na Kasy Skarbowe, jest zdania, że miejsce wykonywania przedsiębiorstwa jest tam, gdzie jest siedziba przedsiębiorstwa. Ponieważ przedsiębiorstwa wykupują dla wszystkich zakładów tylko 1 świadectwo przemysłowe w siedzibie przedsiębiorstwa, a dla poszczególnych zakładów tylko karty rejestracyjne, przepisuje się ustalone sumy dodatków komunalnych niesłusznie na rzecz gminy siedziby przedsiębiorstwa. Gminy zakładowe, które już przed wejściem ustawy o państwowym podatku przemysłowym pobierały od tych zakładów samoistny podatek procederowy, mają przez to znaczne straty i tylko obowiązek ponoszenia ciężarów, wynikłych z istnienia zakładu przemysłowego na miejscu.

Koniecznem jest uzupełnienie art. 7 w ten sposób, że dodatek do podatku przemysłowego przypada gminom od przedsiębiorstw i zajęć wykonywanych na ich obszarze, przyczem jest bez znaczenia, czy firma wykupiła za ten zakład osobne świadectwo przemysłowe, czy nie. Podstawę przypisania dodatku stanowią deklaracje firm o dokonanych w poszczególnych gminach obrotach. Firma jest obowiązana, donieść odnośnej gminie deklarację obrotu i przekazać dodatek. Przekazanie dodatków za pośrednictwem Wydziałów Powiatowych jest nieuzasadnione i utrudnia gminom dochodzenia swoich należności. Kasy Skarbowe winny przypisane sumy dodatków komunalnych, po potrąceniu udziału powiatowego, przekazać wprost w rachubę wchodzącem gminom. Gdyby to nie dało się przeprowadzić, poleca się znieść wogóle dodatki do podatku przemysłowego i wprowadzić samoistny podatek procederowy według zasad, które obowiązywały przed wejściem w życie ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Art. 8

Podatek dochodowy.

Ustęp a) Kasy Skarbowe winny udziały i dodatki do podatku dochodowego przypisać i przekazać wprost gminom zamieszkania pracobiorców na podstawie osobnego wykazu gmin, dołączonego przez pracodawcę do wykazu potrąceń na podatek dochodowy. Czynność ta nie przyspożałaby Kasom Skarbowym żadnej nadzwyczajnej pracy i częściowo już jest praktykowana odnośnie do Dyrekcji Kolei Państwowych.

Ustęp b) Podział udziałów i dodatków według ilości robotników jest niesprawiedliwy, bowiem ilość

robotników nie jest miernikiem faktycznych rozmiarów i znaczenia danego przedsiębiorstwa.

Przywilej dla gminy siedziby przedsiębiorstwa w wysokości 15 proc. powinien być całkowicie zniesiony.

Gminom wykonywania przedsiębiorstwa, które są w przeważającej części często robotnicze, powstają z racji istnienia zakładów olbrzymie ciężary w dziedzinie opieki społecznej, szkolnictwa, zdrowia i bezpieczeństwa publicznego, które gmina siedziby przedsiębiorstwa ponosić nie potrzebuje. W gminie siedziby przedsiębiorstwa zamieszkują po większej części dyrektorzy i wyżsi urzędnicy dyrekcji, co bardzo dodatnio oddziałuje na wpływy podatkowe tejże gminy. Nowa ustawa o uregulowaniu finansów komunalnych winna to jaknajdalej uwzględnić i tylko w tym wypadku, gdy gmina siedziby przedsiębiorstwa nie zbiega się z gminą wykonywania przedsiębiorstwa, przyznać tejże udział do wysokości 5 proc. wpływów.

Pozostałe wpływy z udziałów w podatku dochodowym winny być podzielane:

45 proc. wzgl. 50 proc. na gminy wykonania, według dochodu danych zakładów,

50 proc. na gminy zamieszkania, według liczby robotników, przyczem ilość poniżej 20 nie uwzględnia się. Przy ustaleniu klucza należy łączną ilość robotników gmin zamieszkania poniżej 20 robotników do ogólnej ilości robotników danego zakładu odciągnąć i w stosunku do pozostałej liczby wyliczyć procentualny udział gmin zamieszkania.

Wymiar dodatku komunalnego dokonywują gminy wykonywania same, na podstawie dochodu ustalonego przez władzę państwową i na podstawie stawki, uchwalonej przez radę gminną, zatwierdzoną przez władzę nadzorczą. By gminy z powodu przesilenia gospodarczego nie pozbawić zupełnie dochodów z tego tytułu, podstawę wymiaru stanowić może przeciętny dochód poprzednich 3 lat gospodarczych.

Przywilej gmin wiejskich w postaci uwolnienia od świadczeń na rzecz Wydziałów Powiatowych powinien być zniesiony, bowiem gminy wiejskie korzystają, jeśli chodzi o główne podatki z tych samych praw, co gminy miejskie i wiejskie o charakterze miejskim i niejednokrotnie stoją finansowo lepiej, jak gminy miejskie.

Polecałoby się ustalić:
udział powiatu od gmin wiejskich o charakterze miejskim na 10 proc., udział powiatu od gmin wiejskich na 5 proc.

Art. 9.

Podatek od spożycia, zużycia wzgl. produkcji.

Podstawę ustalenia klucza stanowi liczba mieszkańców i podatek przemysłowy, przypisany danej gminie. Ponieważ co do wysokości przypisu podatku przemysłowego podnoszono żale, że sumy podane przez Wydział Skarbowy, nie zawsze odpowiadały rzeczywistości, poleca się uzupełnić ustawę w tym kierunku, że władza dokonująca ustalenie klucza, winna się zwrócić do poszczególnych gmin, celem podania dodatków komunalnych, otrzymanych za rok, poprzedzający rozdział. Ponieważ dodatki komunalne wynoszą 1/4 państwowego podatku, da się dokładny przypis państwowego podatku przemysłowego z łatwością i ściśle stwierdzić.

Gdyby w miejsce dodatków komunalnych wprowadzony został samoistny podatek procederowy, obowiązek ten upada.

Art. 11.

Podatek od przeniesienia własności nieruchomości.

Zauważono, że przy przejściach własności nieruchomości, celem uregulowania spadku wzgl. stosunków familijnych, albo na skutek zmian pomiędzy przedsiębiorstwami wielkiego przemysłu bywają wartości nieruchomości stale podawane znacznie niżej rzeczywistej wartości nieruchomości, w celu zaoszczędzenia opłat stemplowych i podatku. W takich wypadkach ustawa winna nakładać na notarjuszów obowiązek zwrócenia się do gmin o podanie wartości nieruchomości, mającej być powzdaną. Zasadę może stanowić wartość, przyjęta do wymiaru podatku budynkowego.

Art. 23.

Rozstrzygnięcie władzy nadzorczej jest ostateczne.

Płatnicy specjalnych dopłat mają dalsze środki prawne, wynikające z §§ 69 i 70 ustawy o daninach komunalnych.

Art. 28.

skreślić, „a w wypadkach przewidzianych w art. 23 także osobom interesowanem".

Antoni Gawlik
Naczelnik gminy Kalety, pow. Lubliniec

Prawo drogowe

Wstęp.

Niemiecki kodeks cywilny B.G.B. nie miał zamiaru uczynić prawo publiczne przedmiotem swego ustawodawstwa, oprócz niektórych wyjątków.

Wynika to z ustawy wprowadzającej do art. 55 kodeksu cywilnego (B.G.B.) w połączeniu z historycznym rozwojem tej ustawy i art. 89 ustawy wykonawczej do kodeksu cywilnego.

W przedmiocie publicznego prawa drogowego pozostało przy dotychczasowem krajowem unormowaniu.

W Prusach w dziedzinie nowszego ustawodawstwa nie stworzono ogólnej ordynacji prawa dróg publicznych, natomiast unormowano niektóre pojedyńcze materje prawa drogowego a w szczególności:

1. ustawę o linjach licowych z dnia 2. VII. 1875 r. G.S.S. 561 (Fluchtliniengesetz),
2. ustawę z 18. VIII. 1902 G.S.S. 315 betreffend die Vorausleistung gewerblicher Betriebe zum Wegebau, pozatem ze znaczeniem pośrednim dla prawa drogowego,

3. ustawę z dnia 28. VII. 1892 r. (G.S.S. 225) dla kolei wąskotorowych (Kleinbahngesetz),
4. ustawę z dnia 18. XII. 1899 r., dotyczącą prowadzenia przewodów telegraficznych na drogach (B.G.S. 705 — Telegraphen-Wege-Gesetz).

O ile zaś przez takie specjalne ustawy publiczne prawo drogowe uporządkowane nie zostało, uczyniono je w nowym czasie przedmiotem uregulowania prowincjami.

1. W prowincji śląskiej obowiązuje powszechne prawo krajowe (Allgemeines Landrecht),
2. Uregulowanie materji prowincjonalno - prawnie a w szczególności: Regulamin dróg krajowych i dróg zwykłych (Landstrassen- und Wegereglement dla księstwa śląskiego i hrabstwa kłódzkiego z roku 1767.)

Ustawy naprowadzone pod 1) i 2) są pod szeregiem względów niejasne, zawierają wiele luk i nie odpowiadają wcale wymogom współczesnego ruchu na drogach publicznych. Wielkie usługi oddały w tym względzie wyroki Trybunałów Administracyjnych oraz dzieło Germershausena, który w 2 tomach wyczerpująco wyjaśnia stan prawny w przedmiocie prawa drogowego.

Definicja dróg publicznych.

Powszechne prawo krajowe jakoteż śląski regulamin drogowy nie zawierają określeń znamion pojęciowych dla dróg publicznych. Jedynie co do dróg krajowych i wojskowych muszą one opierać się na prawie rzymskim, iż są wspólną własnością państwa.

Ustawa o właściwości władz z dnia 1. VIII. 1883 ogranicza zgodnie z dawniejszem prawem kompetencje urzędów policyjnych do nadzoru nad drogami publicznemi. Definicji ta ustawa również nie zawiera.

W roku 1865 i 1875 został opracowany projekt ustawy o drogach publicznych, które jednakowoż nie stały się ustawą. Oba projekty nie zawierały umyślnie takiej definicji. Zaniechanie tegoż umotywowano jak następuje:

Formułkę definicji dróg publicznych uważa się za niepotrzebną i nieprzydatną.

Aczkolwiek pojęcie drogi publicznej nie jest objęte ustawami, to jednak praktyka w pewnej mierze uwzględniła ze swej strony potrzebne określenie pojęciowe. Tak na przykład orzekł Trybunał Najwyższy Bd. 27 S. 176 ff.:

„Droga publiczna jest to droga, która dla komunikacji publicznej została przez wszystkich publiczno-prawnie zainteresowanych w drodze zgody przeznaczona“.

Droga publiczna jest to zatem taka droga, która służy dla ogólnej potrzeby i nie może zostać zniesiona na mocy prawa prywatnego, dająca każdej osobie z publiczności możliwość mocą prawa publicznego bez jakiejkolwiek legitymacji i tytułu prawnego używania tej drogi jako środka komunikacyjnego w tej mierze, w jakiej ona została dla ruchu publicznego przeznaczona.

Drogi publiczne, ich utrzymanie podlegają nadzorowi policji drogowej.

Policja drogowa wydaje zarządzenia w przedmiocie utrzymania drogi, ograniczenia komunikacji na czas określony i przejściowy, zamknięcia, przełożenia i skasowania drogi.

Pod różnemi punktami widzenia klasyfikuje się drogi publiczne jak następuje:

I. Drogi bite w pojęciu prawnem według art. 3 § 12 ustawy z dnia 20. VI. 1887 (G.S.S. 301.)

II. Według znaczenia ruchu, dla którego zostały przeznaczone a mianowicie:
   1. Drogi krajowe i wojskowe dla ruchu tranzytowego,
   2. Dla miejscowego ruchu lokalnego: drogi komunikacyjne czyli sąsiedzkie bez względu na to, czy one rzeczywiście nawet ponad ich przeznaczenie służą dla ruchu sąsiedzkiego.

III. Według dzierżyciela ciężarów budowy dróg: Drogi powiatowe, prowincjonalne, gminne.

IV. Według rodzaju lub celu używania, dla którego zostały przeznaczone: Drogi jezdne, konno-jezdne, ścieżki, drogi kościelne, szkolne i drogi publiczne z ograniczonym użytkiem.

V. Według położenia i celowości: Drogi miejskie i wiejskie.

VI. Odrębne znamiona okazują: kolejowe drogi dojazdowe, drogi wałowe i ścieżki na wałach, które mogą być drogami publicznemi.

Według definicji dróg publicznych winna dedykacja drogi nastąpić za zgodą wszystkich publiczno-prawnie zainteresowanych.

a) Publiczno-prawnie zainteresowani są:
   1. właściciel powierzchni drogowej,
   2. zobowiązany do utrzymania dróg,
   3. urząd policji drogowej.

Podmioty prawne wymienione ad 1) i 2) są bardzo często identyczne.

b) Dla dedykacji nie wymaga się określonej formy, może ona nastąpić bez formy.

Ani nie jest wymagany specjalny akt dedykacyjny, ani też oddanie drogi na rzecz zobowiązanego do jej utrzymania, ani też oddanie urzędowi policji drogowej. Zgoda urzędu policyjno-drogowego oświadczona może być również milcząco.

Wypadki, w których pozbawia się drogę publiczną jej charakteru publicznego w postępowaniu regulowanem w § 57 ustawy o właściwości władz są bardzo rzadkie.

Jeżeli skasowanie lub przełożenie drogi publicznej następuje w drodze właściwego postępowania, to wtenczas odpada ograniczenie i powraca zupełnie własność prywatno-prawna.

Droga publiczno - prywatna i droga interesentów.

Bez wyrażonej lub milczącej woli publiczno-prawnie zainteresowanych nie może powstać droga jako publiczna lub prywatna droga nie może zostać drogą publiczną, a przez wolę wyrażoną dedykacji określa się, czy powstaje w tym wypadku droga nieograniczona, czy też ograniczono-publiczna.

Gdy dedykacja raz nastąpiła, to z tego tytułu utworzona możliwość komunikacji nie podlega już prywatnej samowoli lecz mocą prawa publicznego utworzony stan podlega opiece policyjnej dopóty, dopóki ewentualne skasowanie drogi nie nastąpi w porządkowem postępowaniu na mocy § 57 ustawy o właściwości władz.

W tej oto konstrukcji prawnej jak również w skutkach dedykacji dla ruchu oraz w przesłankach dla powstania i ukończenia okazują się najistotniejsze różnice pomiędzy drogą publiczną i publicznem prawem drogowem z jednej strony, a drogą prywatną i prawem prywatnem z drugiej strony.

Droga prywatna.

Droga prywatna przedstawia się na zewnątrz jako część powierzchni ziemi, przeznaczona dla komunikacji ludzkiej, transport ludzi, bydła i rzeczy lub dla jednego lub więcej z wymienionych celów komunikacyjnych.

W przeciwieństwie jednakże do drogi prywatnej może ją właściciel prywatny w każdym czasie założyć i zniszczyć dowolnie. Wyjątkowo tylko może on być w drodze prywatno-prawnej zmuszony do zezwolenia na założenie drogi koniecznej na swoim gruncie, a mianowicie, jeżeli gruntowi innemu w celu prawidłowego używania brak potrzebnego połączenia z drogą publiczną. Kierunek tej drogi koniecznej oraz zakres prawa używania określa wyrok sądu cywilnego. Stosuje się przepisy § 917 prawa cywilnego B.G.B.

Prywatne interesy i życzenia, często też i wygody są pobudką do założenia i ukształtowania dróg prywatnych, natomiast założenie zaś dróg publicznych z reguły nie powstanie bez ogólnej potrzeby komunikacyjnej. Utrzymanie i wybudowanie drogi publicznej uzależnia się znów od potrzeby komunikacji według uznania urzędu drogowo-policyjnego.

Dedykacja dla ruchu publicznego może nastąpić przez oświadczenie milczące a bez dotrzymania jakiejś formy prawnej powstaje z dedykacji publiczno-prawne ograniczenie właściciela powierzchni tej drogi.

Dla prywatnego prawa drogowego, są formalne przepisy prawa cywilnego miarodajne.

Drogi interesentów.

Od niepamiętnych czasów istnieją obok dróg publicznych w obszarach rolnych drogi spólne czyli gospodarcze, które utworzono w celu dojazdu do spólnych kamieniołomów, poideł, pastwisk itd., które nie noszą charakteru dróg publicznych w pojęciu prawnem. Drogi takie szereguje się pod spólną nazwą drogi interesentów.

Unormowanie stosunków takich dróg dla interesentów, założenie, zmiany i zniesienie zachodzą najczęściej przy osadnictwie scalaniu gruntów, utworzeniu włości rentowych, budowie wiejskich osiedli mieszkaniowych.

Są one przeznaczone do spólnego używania a rozmiar używania tychże przez poszczególnych posiedzicieli stosuje się do każdorazowej gospodarczej potrzeby odnośnego gruntu.

Według potrzeby komunikacji określa się stan w którym drogi te każdorazowo należy utrzymywać a w ciężarze utrzymywania biorą udział wszyscy do używania uprawnieni.

Drogi te gospodarcze stoją według dawnych praw (Gemeines Recht) w niepodzielnej spółwłasności poszczególnych wszystkich uprawionych gruntów.

Stosunki prawne tych dróg są przeważnie unormowane recesami a o ile recesy nie postanowią inaczej, stosuje się do ujętych w recesie dróg interesentów wyżej wymienione zasady prawne (Mit-Eigentum und Benutzung).

Dróg dla interesentów (drogi gospodarcze) nie wolno zamykać, powinno je się w mierze potrzeby i przeznaczenia zawsze trzymać dla interesentów otwarte, obojętnie na wielkość grona interesentów. Chociażby koło interesentów zawierało całą gminę, zawsze grono interesentów pozostaje jako całość a droga przez liczne koło interesentów nie zostanie drogą publiczną, chociażby nawet rozmiary komunikacji budziły wątpliwość co do kwalifikacji tej drogi.

Nawet wtedy, gdyby droga podlegała nadzorowi policji polnej i leśnej, nie zostanie ona jeszcze drogą publiczną.

Przełożenie dróg publicznych.

Przy osadnictwie i scalaniu gruntów itd. będzie ze względów techniczno-gospodarczych zachodziła potrzeba przełożenia dróg publicznych.

W takich wypadkach ma § 57 ustawy o właściwości władz oraz § 3 ostatni ustęp niniejszej rozprawy zastosowanie.

Obecny stan prawny co do utrzymania dróg publicznych.

Do czasu rozwiązania obszarów dworskich były następne podmioty prawne zobowiązane do utrzymania dróg publicznych:

Gminy miejskie i wiejskie,
właściciela majątków jako dzierżyciele ciężarów publiczno-prawnych.

Z chwilą rozwiązania i przyłączenia obszarów dworskich do gmin ciężary publiczno-prawne wygasły dla właścicieli majątków jako dzierżycieli ciężarów publiczno-prawnych a między niemi też właśnie ciężary drogowe (O. V. G. 31, 181, 139 i 110).

Wszystkie urządzenia będące w posiadaniu byłych obszarów dworskich jak drogi, kanały wodne, szpitale itd. zostały wcielone do gmin a gminy jako dzierżyciele ciężarów publiczno-prawnych z natury rzeczy objęły obowiązek utrzymania ich.

Przy rozwiązaniu obszarów dworskich powinne były urzędy drogowo-policyjne względnie gminy w własnym interesie domagać się od dzierżycieli ciężarów publiczno-prawnych oddania im dróg byłych obszarów dworskich w dobrym stanie.

Tego według oświadczenia obecnie urzędującego syndyka gmin śląskich p. Kuhnerta z Katowic 90 proc. gmin nie uczyniło, zaledwo 10 proc. gmin uregulowało ten stosunek w sposób odpowiedni.

W II. okręgu powiatu lublinieckiego uregulowano ten stan w formie recesu przed urzędem drogowej policji w Koszęcinie (patrz Germershausen C. § 3 strona 452, tom II), a to w ten sposób, iż p. Hohenlohe na mocy zawartych recesów przed urzędem drogowo-policyjnym zobowiązał się na 10 lat utrzymywać wszystkie drogi byłych obszarów dworskich.

P. Donnersmarck w Świerklańcu zgodził się również do zawarcia recesów, jednakowoż zażądał opłaty za uznanie (Anerkennungsgebühr), na co się gminy nie zgodziły, i zawarcie recesów z powodu uporności niektórych gmin nie doszły do skutku. Wymieniony zażądał prawdopodobnie opłaty za uznanie dlatego, aby nie zaistniało prawo zwyczajowe (Observanz) a zwłaszcza, gdyż obowiązek utrzymania szeregu dróg i mostów publicznych opiera się na zasadzie prawa zwyczajowego. Twier-

dzenie niektórych naczelników i radnych gmin, iż drogi byłych obszarów dworskich nie przejmują, gdyż powinne one być nadal utrzymywane od byłych dzierżycieli ciężarów publiczno-prawnych, należy uważać za pozbawione podstaw prawnych.

Założenie nowych dróg przy osadnictwie.

Przy osadnictwie wiejskim będzie nieraz zachodziła potrzeba

1. przełożenia dróg publicznych,
2. uznania dróg prywatnych jako drogi publiczne,
3. utworzenia dróg dla interesentów.

Uznanie dróg prywatnych za drogi publiczne może tylko nastąpić za zgodą dzierżycieli ciężarów publiczno-prawnych gminy i urzędu policyjno-drogowego i właściciela powierzchni. Unormowanie stosunku utrzymania nowo-utworzonych dróg interesentów może nastąpić w formie recesu ze stronami przed urzędem drogowo-policyjnym. Przełożenie dróg publicznych może jedynie nastąpić w postępowaniu w § 7 niniejszej rozprawy określonem.

„Górny Śląsk w walce o polskość.“

Z pod pióra autora dzieła „Walka o Kędzierzyn“, Dr. Adama Benisza, ukazało się nowe dzieło p. t. „Górny Śląsk w walce o polskość“.

Dzieło powyższe w głównych zarysach, opartych na źródłach literackich, publicystycznych oraz faktach historycznych, rozwija w rozdziale I. Odrodzenie Narodowe Górnego Śląska, w rozdziale II. Zagadnienie Plebiscytu, w rozdziale III. Zagadnienie Powstań Śląskich, w rozdziale IV. Górny Śląsk po przełamie.

Praca Dr. Benisza wywołała wielkie zainteresowanie w szerokich kołach naszego społeczeństwa, a nazwisko autora, zaszczytnie znanego z pierwszej swej pracy na temat Śląska, daje wszelką rękojmię, iż nowa ta praca jego wzbogaci naszą literaturę.

Dzieło „Górny Śląsk w walce o polskość“ obejmuje 300 stron druku, a cena za 1 egzemplarz wynosi 12. — zł., płatnych po nadesłaniu dzieła.

P. T. Magistratom i Urzędom Gminnym polecamy nabycie dzieła dla bibljotek gminnych i szkolnych. Zamówienie można skierować do biura Związku Gmin Woj. Śl. — Katowice ul. Pocztowa 7.

Najpóźniej do 15. grudnia br.

należy zamówić na I kwartał 1931

na poczcie

„Orędownik Samorządu“. Przypominamy, że po myśli przepisów statutu Związku Gmin Woj. Śl. każda gmina zobowiązana jest do abonowania organu związku, t. j. „Orędownika Samorządu“.

Zamówienie.

[Wyciąć i oddać w Urzędzie Pocztowym]

Niżej podpisany zamawia niniejszem w Urzędzie Pocztowym na **I. kwartał 1931** wychodzącą **w Katowicach** gazetę

Orędownik Samorządu

(zapisaną w Cenniku Gazet na I. kwartał pod nr. 139) w egzemplarzach.

Adres: ....

Kwit Pocztowy.

zł zapłacono.

, dnia ....

Urząd Pocztowy ....

Drukarnia Siemianowicka (P. Pronobis) Siemianowice, Śl.